

Sygn. akt III KKN 465/98

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 11 stycznia 2001 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie - Izba Karna na posiedzeniu
w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SN Tomasz Grzegorzcyk

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2001 r.

sprawy **M. L. T.**

skazanego z art. 22 ust. 3 ustawy z dnia 2 grudnia 1993 r. o oznaczaniu
wyrobów znakami skarbowymi akcyzy (Dz. U. Nr 127, poz. 584 ze zm.)

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Wojewódzkiego w L.

z dnia 22 kwietnia 1998 r., sygn. V Ka [...]

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w L.

z dnia 23 stycznia 1998 r., sygn. IV K [...]

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną i obciąża skazanego
M. L. T. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

U Z A S A D N I E N I E

W kasacji zarzucono obrazę art. 22 ustawy z 1993 r. wywodząc, że penalizuje on samo posiadanie alkoholu bez oznaczenia znakami akcyzy w ilościach wskazujących na przeznaczenie do działalności handlowej ale nie precyzuje ilości tego alkoholu, który choć w znacznej ilości może być przeznaczony na potrzeby własne.

Analizując ten zarzut Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skazanemu przypisano posiadanie 200 butelek spirytusu i 390 paczek papierosów bez akcyzy. Zarzut wysunięty w kasacji analizował uprzednio sąd odwoławczy trafnie wskazując, że gdyby rzeczywiście towar ten przeznaczony na wesele i własne potrzeby oskarżonego oraz jego najbliższej rodziny to byłby nabyty zgodnie z potrzebami, a te wedle ustaleń, nie kwestionowanych przez strony wyglądałby inaczej. W doktrynie zaś podnoszono, iż przekonanie sądu o przeznaczeniu towaru, o jakim mowa w art. 22 ust. 1 ustawy z 1993 r., do działalności handlowej może opierać właśnie m.in. na rodzaju towaru, normalnych potrzebach sprawcy w tym zakresie i potrzebach w sferze niezbędnego zaopatrzenia się w dany towar (zob. W.Radecki, M.Bojarski. Przewodnik po pozakodeksowym prawie karnym, Wrocław 1998 , s. 440) w istocie zatem uchybienie, o jakim mówi skarżący, nie miało tu w ogóle miejsca, a kasacje tym samym uznać należy za oczywiście bezzasadną. Dlatego też orzeczono jak na wstępie.